Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 201 | Kraków, czwartek 7 września 1922 | Rocznik XXXI.

60 Mk za numer

Miesięcznie 1500 marek

Zagranica miesięcznie 2400 Mk

Konto czekowe PKO Nr 140.256

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"
Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86.
Konto czekowe 149.975.

Endeckie sposoby walki

Niedawno na szpaltach „Naprzodu" poddał był tow. poseł dr Diamand krytyce niektóre plany finansowe nowego ministra skarbu Jastrzębskiego.

Zdawaćby się mogło, że endecya, stojąc na stanowisku bezwzględnego zwalczania rządu rektora Nowaka — o ile szuka pola do walki na terenie finansów — wystąpi z analogiczną krytyką, rozumie się inaczej ujętą, jako że głos zabierze rzeczniczka kapitalistów, ale ostrą, co się zowie.

Na to jednak potrzeba pewnej pracy, pewnej wiedzy, ażeby się nie zblamować w kołach znawców, a nadewszystko pewnego **poszanowania swoich zwolenników oraz czytelników swojej prasy.**

Endecya jednak do tego stopnia **znarowiła, zdemoralizowała, ogłupiła swoich adherentów,** że nie zadaje sobie fatygi konstruowania jakichś argumentów — wystarcza jej zupełnie: **plotka, oszczerstwo, alarm.**

Niedawno pisaliśmy, iż bliscy kumotrowie endeków — mieszczaństwo poznańskie, względnie ich organ „Gazeta Poznańska", zaprotestowała przeciwko temu, ażeby dla celów wyborczych, endecy puszczali takie niecne kłamstwo, jak to, że minister skarbu milionami sypie na powiat garwoliński (okręg wyborczy wicemarszałka Osieckiego), gdy wymienione miliony przeznaczone były, jako fundusz na odbudowę dla paru województw.

Jeszcze sprawa tego oszczerstwa nie przycichła, a endecya wystąpiła z gorszem znacznie, bo **podkopującem naszą i tak fatalnie słabą i chwiejną walutę,** rozpuściwszy **fałszywy alarm,** iż minister skarbu uszczuplił zapasy złota i dewiz.

Nim zdoła rząd takie jedno oszczerstwo sprostować — kuźnia endecka sposobi już następne...

Irytuje się endecya, że na Górnym Śląsku jej akcyę utożsamia się z robotą renegata Kustosa.

Pedantyczny badacz różnych odmian politycznych, być może, nie pomyliłby się w tym wypadku w klasyfikacyi, ale dla polityka praktycznego — prasa endecka i kustosowska tyle posiada punktów stycznych, że nasuwa mu to konkluzyę o jednym kierunku.

To są metody walki endeckiej, metody, gdzie jak z szerzeniem alarmów walutowych, **wyręcza ona czynniki wrogie Polsce — i daje żer spekulantom,** grającym na zniżkę naszej marki!

Endecy wytykają nieraz nielojalność mniejszościom narodowym w Polsce; **żaden jednak organ tych mniejszości nie posuwał się do takiego sabotowania najważniejszych podstaw egzystencyi państwa polskiego, jak to czyni endecya,** siejąc swoje złośliwe alarmy.

Palmę pierwszeństwa ma prasa endecka.

Endecya tworzy jakby ściślejszą mniejszość w samem społeczeństwie polskiem wytworzoną i ta ściślejsza mniejszość jest — dzięki swojemu wyuzdaniu, swojej bezwzględności w stosunku do spraw państwowych i możności demoralizowania elementu polskiego — dla państwowości polskiej, kto wie, czy nie bardziej niebezpieczna, niż najbardziej wrogo-nastrojona jakaś mniejszość obcoplemienna.

Podwyższyć podatki

Słuszne uwagi

W „Czasie" umieszcza bezimienny rolnik szereg słusznych uwag na temat poprawienia naszej waluty i stanu finansowego państwa. Krytykuje on zupełnie trafnie pomysł p. dra Elmera, który radził zaprowadzić w Polsce nową walutę, opartą na podkładzie złota, gdyż wobec ogromnej bierności naszego bilansu płatniczego złoto prędko odpłynęłoby zagranicę i znowu mielibyśmy — jak obecnie — niczem niepokryte papierki. To właśnie jest naszą chorobą: masowy obieg papierowych znaczków pieniężnych bez realnego pokrycia, skutkiem czego mają one u nas w obiegu wewnętrznym bardzo małą wartość, a na giełdach zagranicznych mniej szą wartość od efektywnych kosztów papieru i druku. Jedyną radę na tę bolączkę widzi ów rolnik w powiększeniu podatków, mrzyczem — co u człowieka tej sfery zasługuje na wyróżnienie — nie ma na myśli tylko podatków pośrednich (spożywczych), przeciwnie — wyraźnie wskazuje na zbyt małe podatki bezpośrednie. Pisze on:

„A czyż my, obywatele polscy, jesteśmy tak biedni, żebyśmy na tę naszą Polskę nie mogli więcej łożyć i tym zgubnym objawom zaradzić? Czy niema w nas siły podatkowej? Czy nie moglibyśmy ojczyzny naszej utrzymać z własnych ofiar, podatków i danin — a nie, żeby rząd drukował na te cele papierki, co i tak z czasem ustać musi. To wiem z własnego doświadczenia, że **zaborczej Austryi musiałem płacić podatki wielokrotnie wyższe, aniżeli płacę je Polsce** — oczywiście, jeżeli je przeliczam na ilość zboża. Chłop musiał ciężko pracować i podchować i sprzedać nadto jeszcze jedno lub kilka cieląt, aby zapłacić podatek, a **dzisiaj z kpinami niesie do miasta na zapłacenie podatku tych trochę papierków, które otrzymał za sprzedaż nikłej ilości masła lub kilkunastu jaj.** Nawet straszna danina p. Michalskiego czyż nie była przeważnie znacznie niższą co do wartości, na zboże przeliczonej, od austryackich podatków?"

Niejednokrotnie wskazywano już na tem miejscu, że podatki, szczególnie tak zwane realne: gruntowy, domowy i t. d. są u nas minimalne w porównaniu z tymi, jakie były przed wojną. U nas, gdzie producent czy kupiec przy sprzedaży swego towaru bierze jako podstawę swej ceny albo przedwojenną złotą koronę, albo kurs dolara, przy płaceniu podatków o takiej kalkulacyi całkiem zapomina. Jeżeli przed wojną chłop średnio rolny płacił 20 koron rocznie podatku gruntowego, była to cena jednego cetnara zboża; dziś cetnar zboża kosztuje 20 kilka tysięcy marek, a podatek wynosi najwyżej kilkaset marek.

Stan ten znany był naszym ministrom skarbu i np. p. Michalski w swoich mowach kilkakrotnie na tę anomalię wskazywał. Kończyło się jednak na słowach, a gdy trzeba było czynów, tj. powiększenia dochodów państwowych, brano się do kolei, poczty, tytoniu, spirytusu, nafty, soli itd., słowem do artykułów spożywczych i monopolowych. Rzecz to zrozumiała; wszak wszyscy poprzednio ministrowie skarbu jako reprezentanci kapitału ruchomego i nieruchomego z miłą chęcią poruszali się po linii najmniejszego oporu, spychając wszystkie ciężary na szerokie masy, a obchodząc się delikatnie ze swymi mocodawcami: z wielkim przemysłem, handlem i rolnictwem!

Ta polityka oszczędzania możnych, a obarczania ciężarami biednych wydała swe owoce. Słuchajmy, co o wynikach tego postępowania pisze ów rolnik w „Czasie":

„Z minimalnych podatków, ze skromnej daniny, z ceł i tym podobnych dochodów Polska **nie otrzymuje może ani szóstą część tego, co potrzeba jej na utrzymanie własne,** a resztę pokrywa coraz liczniejszymi **papierkami oszukańczymi,** mającymi wygląd pieniądza. A pod tym względem, niestety, dzieje się **coraz gorzej** i doszliśmy już do tego, że w Polsce nie mamy pieniądza, ale tylko jego **pozór,** że wielkie, na dłuższy czas obliczone transakcye musi się zawierać wprawdzie w markach, ale na podstawie wartości franków, dolarów i innych walut zagranicznych..."

Święta to prawda: nie mamy pieniądza, bo za prawdziwe pieniądze moglibyśmy i u siebie i u obcych inaczej kupować, aniżeli za obecne marki: nie potrzebowalibyśmy ich aż tyle. A co się tyczy zawierania interesów w markach, a na podstawie wartości walut zagranicznych, to co do tego różne są praktyki: zakazano np. notaryuszom robić kontrakty na walutę dolarową, a mimo to sprzedaje się grunta za dolary, chociaż do kontraktu wpisuje się cenę w markach.

Charakterystyczny i pomyślny to objaw, że nawet w sferach, grupujących się około „Czasu", zaczynają przychodzić do przekonania, że dotychczasowe metody zwalania kosztów utrzymania państwa na inne plecy były złe i nawołują do zmiany. Czy taki odosobniony głos coś tu pomoże? Będziemy niebawem mieli sposobność przekonać się, gdy Sejm weźmie pod obrady zapowiedziany przez ministra skarbu projekt podwyższenia podatku gruntowego. Zobaczymy, jak wysoko objawi się ofiarność wielkich rolników, do której nawołuje ich jeden z ich grona.

ll.

Walka z bezrobociem w Polsce

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Wczoraj o godz. 11 przed południem pod przewodnictwem dyrektora departamentu opieki społecznej w ministerstwie pracy p. Lubartowicza odbyła się konferencya w sprawie zatrudnienia bezrobotnych. Konferencya zadecydowała, aby bezrobotnych zatrudnić przy robotach planowanych przez ministerstwo kolei.

Groźba strejku rolnego w Małopolsce

Tarnobrzeg, 3 września.

Dziś w południe odbyła się w Zakrzowie koło Tarnobrzegu konferencya delegatów robotników rolnych z powiatów tarnobrzeskiego, niżańskiego, mieleckiego i kolbuszowskiego, która ze względu na masowy udział fornali i małorolnych zamieniła się w imponujący wiec. Przewodniczył prezes związku rob. rolnych Gruszczyński. O żądaniach robotników rolnych referował sekretarz tow. Pietrzak, o akcyi przedwyborczej tow. dr Müller. Uchwalono jednogłośnie **rezolucyę, domagającą się bezzwłocznego powołania komisyi rozjemczych w celu uregulowania płac robotników rolnych, oraz oświadczającą, że o ile do dnia 24 września sprawa ta nie będzie załatwiona, rob. rolni będą musieli uciec się do walki strejkowej.**

Zaznaczyć należy, że robotnicy rolni są ogromnie rozgoryczeni wskutek niesłychanego wyzysku (podczas żniw płacono kobietom 300 marek dziennie!) uprawianego przez obszarników, którzy równocześnie z każdym dniem podbijają ogromnie cenę zboża. Jeżeli ministerstwo pracy nie wkroczy odrazu i nie zmusi obszarników do uregulowania płac, robotnicy rolni będą musieli chwycić się ostatecznego środka — strajku w porze kopania ziemniaków i w ten sposób zmusić obszarników do ustępstw.

Program wyborczy amerykańskiej partyi socyalistycznej

Komitet Wykonawczy Amerykańskiej Partyi Socyalistycznej ogłosił następujący program wyborczy:

Socyalizacya. Publiczna własność użytków publicznych i bogactw naturalnych zwłaszcza kolei, kopalń, stalowni i innych podstawowych przemysłów, które doszły już do rozmiarów monopolu krajowego, z wystarczającą gwarancyą udziału przedstawicieli robotników w zarządzie tymi przemysłami.

Praca. Normalny czterdziesto-cztero-godzinny tydzień pracy, lub krótszy w razie potrzeby; minimum płacy, wystarczającej na dostatnie życie i system ubezpieczenia państwowego, dla roztoczenia opieki nad wszystkimi robotnikami w okresie choroby i bezrobocia, na starość w razie niezdolności do pracy i dla wynagradzania ich za kalectwo poniesione w czasie pracy, bez wnoszenia opłat przez robotników.

Wprowadzenie kilku wystarczających dodatków do konstytucyi, wzbraniających pracy dzieci w przemyśle, handlu i rolnictwie; gwarantujących robotnikom bezwzględne prawo do organizacyi, strajku i pikietowania; wzbraniające wydawać zakazy sądowe w zatargach robotniczych i odbierające sądom uzurpowane prawo unieważniania ustaw na zasadzie ich rzekomej niekonstytucyjności.

Farmerzy. Opodatkowanie wszystkich gruntów rolnych nie uprawianych przez właścicieli, do wysokości ich renty; rozszerzenie i udostępnienie nisko procentowego kredytu państwowego dla organizowania kooperatyw farmerskich, zaopatrzonych w nowoczesne maszyny; opracowanie łatwego programu wyeliminowania dzierżaw farmerskich; zbudowanie publicznych spichlerzy i chłodni.

Prawa obywatelskie. Natychmiastowe przywrócenie w całej rozciągłości wolności słowa, druku i zgromadzania się i zupełna amnestya, obejmująca wszystkie osoby uwięzione za wygłaszanie poglądów politycznych albo oporu przeciwko wojnie, albo za działalność w uniach robotniczych podczas wojny. Surowe zastosowanie 13, 14 i 15 dodatku do konstytucyi w zastosowaniu do murzynów i wprowadzenie skutecznych ustaw zapewniających murzynom pełnię praw obywatelskich, politycznych, społecznych i edukacyjnych.

Imperializm i militaryzm. Uznanie rządów Rosyi i Meksyku. Natychmiastowe wycofanie załóg okupacyjnych z Haiti i San Domingo i zakończenie arbitralnego i bezprawnego władania nad tymi republikami. Szybkie zmniejszenie i w ostateczności całkowite zniesienie wszelkiej stałej siły zbrojnej.

Partya Socyalistyczna przedkłada te żądania wyborcom w Stanach Zjednoczonych, zwłaszcza zaś robotnikom, jako środek mający wydobyć rząd z nie dającej się nadal tolerować kontroli chciwych paskarzy, dla przywrócenia ludowi praw i swobód, które są nieodzowne w każdej rzetelnej demokracyi, dla wyzwolenia pracowników z pod tyranii i wyzysku, a konsumentów z pod ohydnego wymuszania i wyzysku, dla utorowania dróg rządowi, opartemu na istotnej politycznej i społecznej równości, sprawiedliwości społecznej i pokoju światowym.

Partya Socyalistyczna zobowiązuje się sama i zobowiązuje wszystkich swoich kandydatów, którzy mogliby być wybrani na posłów do kongresu, by ze wszystkich sił pracowali nad zrealizowaniem tego programu i na tej podstawie zwraca się o głosy i poparcie wszystkich robotników amerykańskich.

* * *

O powyższym programie pisze polski „Dziennik Ludowy" wychodzący w Chicago:

Różni się on znacznie od podobnych programów z lat dawniejszych. Przedewszystkiem program jest niezwykle krótki. Zajmuje kilkadziesiąt wierszy zaledwie. Słusznie w tym programie pominięto wyjaśnianie zasad ideologii socyalistycznej. To objaśnianie zasad musi być podjęte przez pisma, przez broszury, przez prelegentów w odczytach i referatach, na wiecach i w salach wykładowych. Program zaś sam powinien tylko ujmować najbliższe żądania, dające się łatwo wprowadzić w życie i łatwe do zrozumienia przez wyborców. A więc dlatego właśnie, program powinien zawierać tylko szereg żądań wypływających z układu sił społecznych i politycznych. Tak postąpiono w tym roku.

Program domaga się przywrócenia swobód obywatelskich, usunięcia wszystkich ograniczeń wolności, przywrócenia wolności człowieka w tym kraju.

W dziedzinie życia przemysłowego domaga się upaństwowienia dojrzałych w rozwoju gałęzi przemysłu amerykańskiego.

Oto wszystko. Każde z tych żądań jest dziś zagadnieniem żywotnem. O każdem z tych żądań mówi się niemal codziennie, czyta się o nich w prasie wszelkiego kierunku politycznego. Część pism domaga się tego czy owego z tych żądań. Inne zwalczają je namiętnie.

Opinia publiczna już jest rozbudzona. Partya socyalistyczna ujmuje te żądania, łączy je w całość logicznie powiązaną i przypomina że przeprowadzenie tego programu, choć będącego tylko wstępem do właściwych zadań ruchu socyalistycznego — możliwe jest wyłączenie tylko przez wybór własnych robotniczych przedstawicieli do ciał prawodawczych.

Ruch wyborczy

Zmiany w kalendarzu wyborczym

W kalendarzu wyborczym, ogłoszonym w nr. 66 „Dziennika Ustaw" z dnia 18 sierpnia zakradły się błędy, które już po wydrukowaniu spostrzeżono, a które muszą być naprawione, celem uzgodnienia różnych czynności przedwyborczych z treścią ordynacyi wyborczej. Zmiany dotyczą niektórych terminów i ogłoszone będą dzień w „Dzienniku Ustaw". Wszystkie pomisye wyborcze w całem państwie muszą niezwłocznie wprowadzić następujące zmiany w kalendarzu wyborczym:

1) Zgłoszenie państwowych list kandydatów (w myśl art. 58 ust. 1) pierwotnie miało się odbyć dnia 28 września, obecnie termin ten wypadł o dwa dni wcześniej, t. j. **dnia 26 września.**

2) Ostateczny termin wnoszenia reklamacyi do obwodowej komisyi wyborczej przeciwko pominięciu w spisie lub wpisaniu kogokolwiek nieuprawnionego przesunięto również o jeden dzień wcześniej, t. j. **na 29 września** (zamiast na 30).

3) Kandydaci z list państwowych składać mają na ręce przewodniczącego komisyi wyborczej oświadczenie o zgodzie na ubieganie się o mandat poselski nie dnia 6 października, lecz dnia **4 października.**

4) Zgłoszenie okręgowych list kandydatów wypadło również o dwa dni wcześniej, czyli zamiast 8 października, termin ostateczny obowiązuje **6 października.**

5) Pełnomocnicy okręgowej listy kandydatów składać mają w okręgowej komisyi wyborczej oświadczenia o przyłączeniu listy okręgowej do listy państwowej nie 16 października, lecz **14 października.**

6) Ostatnia zmiana dotyczy terminu powtórnego wyłożenia spisu wyborców. Termin ten wypadł skrócony o jeden dzień, czyli na dzień **27 października.**

—ooo—

Zgromadzenie w Borku Fałęckim

W ubiegłą sobotę odbyło się tu liczne zgromadzenie przedwyborcze pod przewodnictwem tow. Wardęgi. Po referacie tow. Daszyńskiego i ożywionej dyskusyi uchwalono jednogłośnie wotum ufności dla Związku posłów PPS. oraz uchwalono przy nadchodzących wyborach głosować na kandydatów PPS.

Wielki wiec w Żywcu

Żywiec, 3 września.

Dziś o godzinie 9 rano odbyła się w Żywcu licznie obesłana partyjna **konferencya powiatowa.** Przewodniczył tow. pos. **Durczak.** Tow. pos. **Czapiński** referował o nadchodzących wyborach, tow. Pająk omówił technikę wyborczą. W dyskusyi zabierali głos tow. Serkowski, Mrowiec, Szubert. Uchwalono cały szereg rezolucyj w sprawie akcyi wyborczej w powiecie. Między innemi — wobec wydania znanego listu pasterskiego — uchwalono rezolucyę, stwierdzającą, że socyaliści nie występują ani przeciw religii ani przeciw kościołowi, ale stanowczo przestrzegają kler w powiecie przed nadużyciem ambony i sukienki duchownej dla agitacyi politycznej na rzecz reakcyi.

O godzinie 12 rozpoczął się na rynku żywieckim **olbrzymi wiec publiczny.** Po zagajeniu przez tow. Serkowskiego i wybraniu prezydyum referowali kolejno kandydaci P. P. S. tow. **Czapiński, Durczak i Pająk.** Tow. Czapiński omówił obszernie działalność posłów socyalistycznych w Sejmie. Tow. Durczak — kryzys aprowizacyjny. Tow. Pająk — akcyę klero-endeków w okręgu. Rezolucyę tow. Czapińskiego uchwalił wielotysięczny wiec przeciwko 3 głosom.

Wówczas przewodniczący wezwał tych trzech (dwóch akademików i jeszcze jednego pana), aby stanęli na trybunie i zabrali głos. Ale młodzi reakcyaniści gdzieś się tymczasem zapodzieli.

Rozpoczęła się dyskusya. Przemawiali tow. Mrowiec, Grochowski. Wreszcie jednomyślnie uchwalono po przemówieniu tow. Serkowskiego uznanie i podziękowanie ustępującym posłom; zarazem rezolucya wita kandydatów PPS jako przyszłych reprezentantów robotników i małorolnych w powiecie, wzywając przytem masy pracujące do oddania głosów na nich.

Śpiewem „Czerwonego" zakończono imponujący wiec w którym brała udział także spora garść miejscowej inteligencyi.

Ortodoksi żyd. przeciw blokowi mniejszości narodowych

Warszawa (PAT) „Kuryer Poranny" donosi: Onegdaj odbyła się narada wybitnych rabinów warszawskich i działaczów ortodoksyjnych należących do związku ortodoksów oraz rabinów z kresów i z Małopolski. Uchwalono utworzyć komitet wyborczy bezpartyjnych ortodoksów, który uznaje blok żydowski ale **nie chce przyłączenia go do bloku mniejszości narodowych.**

Wyzwolenie łączy się z secesyą Stapińskiego

Warszawa (PAT) O przebiegu obrad Rady naczelnej PSL Wyzwolenia „Kuryer Poranny" nadmienia, że zjazd uchwalił za wskazane iść do wyborów **na wspólnej liście z grupą dawnych członków stronnictwa Stapińskiego,** pozostawiając techniczne opracowanie wspólnej akcyi centralnemu komitetowi wyborczemu i zarządowi głównemu. Następnie zjazd potwierdził uprawnienia centralnego komitetu wyborczego i jednogłośnie uchwalił, iż zarząd główny jest uprawniony do postawienia w każdym okręgu swego kandydata na pierwszem miejscu. Pozatem przyjęto szereg rezolucyj.

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr Mieczysław Kaplicki

powrócił i ordynuje jak dawnie od godziny 3—6

ul. Andrzeja Potockiego L. 2.

UWAGI

Łgarstwa przedwyborcze

Wychodzący w Warszawie organ francuski "Journal de Pologne" przyniósł wiadomość, że blok mniejszości narodowych otrzymał na cele wyborcze kilkaset milionów — z Berlina. „Wiadomość" tę organ francuski uzupełnia od siebie w ten sposób, że ponieważ posłowie tego bloku (będzie ich aż 100!) pójdą razem z lewicą, zaczem pieniądze berlińskie pośrednio wyjdą na korzyść lewicy. Nie wiemy, skąd przychodzi przybłęda francuski do rzucania oszczerstw na wielkie stronnictwa, podając je z taką pewnością siebie, jakby przynajmniej widział na własne oczy kwit wystawiony dla ofiarodawców berlińskich. Rozumie się, że „Głos Narodu" i „Goniec" z lubością przedrukowały ten nikczemny zarzut, dodając od siebie uwagi w znanym stylu tych pism. Dowody? Są, a jakże! Łgarz francuski powołuje się na świadectwo łgarza białoruskiego, jakiegoś „pułkownika" Eugeniusza Ładnowa, którego „rewelacye" dały organowi francuskiemu podstawę do napisania artykułu.

Nie potrzeba rozumnym ludziom tłómaczyć, gdzie jest źródło tych „rewelacyi". Francuski organ w Warszawie jest ekspozyturą endecką, raczej tubą, przez którą endecy puszczają potrzebne dla ich niskich celów wiadomości do Francyi. Wystarczy — ich zdaniem — wymienić Berlin, aby wywołać we Francyi pożądane echo. Na to echo spekulują też nasi reakcyoniści, licząc przytem także na nieświadomość i w naszym kraju, gdzie wszelkie łgarstwa znajdują jeszcze u pewnego odłamu społeczeństwa wiarę ze względu na firmę, która je puszcza w świat. Z pogardą przechodzimy do porządku dziennego nad tą nikczemną kampanią, a dla francuskiego organu mamy tylko poważne ostrzeżenie, aby nie nadużywał prawa gościnności, bo i ta ma swoje granice, mianowicie granice przyzwoitości.

—ooo—

Alarmuje i dezalarmuje

Prowadzony na pasku endeckim „Kuryer Warszawski" podał był jednego dnia wiadomość, że rząd obecny wstrzymał budowę portu w Gdyni i oczywista, zmarnuje poczynione już olbrzymie wkłady, gdyż woda poznosi niedokończone roboty.

Nazajutrz zaś sam sobie odpowiada, że to... nieprawda.

Przynajmniej o tyle jest uczciwszym od endeków czystej rasy, że na taki dyalog ze sobą się zdobywa.

Więc nazajutrz 4 b. m. pisze:

„Wiadomość, że minister skarbu postanowił zaniechać budowy portu w Gdyni, narazie na lato, jest **zupełnie mylna**. O żadnem takiem postanowieniu **niema mowy**. Roboty będą **prowadzone nadal**, co prawda w ramach ciasnych, ale to dlatego, że Sejm nie uchwalił jeszcze ustawy o budowie portu. Rada ministrów w zeszłym miesiącu ustaliła już projekt powyższej ustawy, która pójdzie dopiero pod obrady Sejmu. Obawy zatem co do przerwania robót portowych są **bezzasadne**.

Prawdą jest natomiast, że część robotników, zajętych przy budowie, oddalono.

Stało się to jednak tylko dlatego, że roboty budowlane muszą być **zredukowane wobec zbliżającego się sezonu zimowego**".

Tak, ale, kto nie zapuszcza sieci na płotki — ten ich nie łowi...

SŁUCHAJCIE!

Kto dba o trwałość swojej garderoby, niechaj ją odda do chem. czyszczenia lub farbowania do Pierwszej Polskiej Chem. Pralni i Farbiarni „Czystość", Kraków, Kolletek 9, Sławkowska 23, Sebastyana 3, Długa 27, Kalwaryjska 5. 4911

Dr A. Szwarcbart
specyalista chorób uszu, nosa, gardła i głosu
powrócił 877
przyjmuje jak dotąd od godz. 12—1 i od 3—4
Kraków, ul. Starowiślna 4, Tel. 3119

KRONIKA

Kraków, 6 września.

Pierwszy polski lot okrężny przez Kraków

(k) W dniu 10 b. m. odbędzie się pierwszy lot okrężny na linii Warszawa—Lwów—Kraków—Poznań—Warszawa. Konkurs ten stanowić ma zawody dla dyplomowanych pilotów polskich o nagrodę honorową (srebrny puhar), ofiarowaną przez ministerstwo spraw wojskowych. Samoloty biorące udział w locie startują dnia 10 b. m. o godz. 6 rano w Warszawie, lecąc przez Lwów tak, że przybycie ich do Krakowa spodziewane jest w tym dniu między 10 a 12 w południe. Celem jaknajlepszego zużytkowania lotu okrężnego dla propagandy lotnictwa wśród szerokich warstw społeczeństwa krakowskiego organizuje dowództwo 2 pułku lotniczego w dniu lotu okrężnego na lotnisku w Rakowicach popisy lotnicze. Dowództwo pułku czyni starania w dyrekcyi kolei o uruchomienie jednego pociągu osobowego ze stacyi Kraków przez Czyżyny na lotnisko.

Napad bandycki

(k) Na drodze z Gnojnika do Okocima koło Uszwi napadło na Macieja Zająca, gospodarza z Gnojnika, kilku opryszków. Jeden z napastników powalił Zająca na ziemię, inni zaś poczęli rabować. Zabrali oni swej ofierze 60.000 mk oraz pół butelki wódki. Po uraczeniu się trunkiem bandyci zbiegli. Zawiadomiona o napadzie policya aresztowała wczoraj sprawców zuchwałego rabunku w osobach: 17-letniego Wojciecha Munata, 16-letniego Józefa Górka, 16-letniego Michała Cichostępskiego i 21-letniego Jana Grabania. W mieszkaniu Cichostępskiego znaleziono flaszkę z wódki zrabowaną Zającowi. Opryszków odstawiono do sądu.

(k) **Taryfa maksymalna na mięso** uchwalona na onegdajszem posiedzeniu Rady aprowizacyjnej w Krakowie, o czem wczoraj donosiliśmy, została zatwierdzona przez władze wojewódzkie, wobec czego obowiązuje od dnia dzisiejszego. Jak się dowiadujemy, komisya cennikowa ma ustalić cenę wędlin, pieczywa i węgla na posiedzeniu, które odbędzie się najprawdopodobniej w sobotę 9 bm.

Wpisy na Uniwersytecie Jagiellońskim na rok szkolny 1922/23 rozpoczynają się 15 września i trwać będą do 30 września włącznie z wyjątkiem niedziel. Wykłady rozpoczynają się 1 października. Wysokość opłat szkolnych podana jest w osobnem ogłoszeniu. Wpisy odbywają się w oznaczonym wyżej terminie raz na cały rok szkolny. Wobec tego słuchacze zapisujący się na uniwersytet muszą wpisywać do kart wpisowych (rodowodów) oraz do książeczek legitymacyjnych (indeksów) wszystkie potrzebne im wykłady na cały rok szkolny w porządku trymestrów dla każdego trymestru odrębnie. Spis wykładów ułożony jest na cały rok szkolny. Wszyscy słuchacze muszą zgłaszać się do wpisu u dziekana odnośnego wydziału osobiście. Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego: **Estreicher.**

Z teatru J. Słowackiego. Do piątkowej inauguracyi nowego sezonu przygotowuje się teatr z całym pietyzmem, należnym arcydziełom Fredry, które na ten wieczór wybrano. „Mąż i żona" i „Odludki i poeta", niegrane od lat kilkunastu, otrzymają pierwszorzędną obsadę w wykonawcach oraz nową oprawę sceniczną pędzla art. malarza Andrzeja Pronaszki. Obsadę „Męża i żony" tworzą pp. Zofia Kopczewska (Elwira), Helena Orlikówna (Justysia), rolę hr. Wacława gra p. Artur Kwiatkowski, w roli Alfreda występuje p. Roman Niewiarowicz. W zaczynającej wieczór 1-aktowej komedyi „Odludki i poeta" występują pp. Kossocka, Dobiesław, Grolicki, Krasnowiecki i Zbucki w roli Klapki po raz pierwszy na scenie teatru im. J. Słowackiego. Przedstawienia rozpoczynają się o godz. 7 i pół wieczór.

Z teatru Bagatela. Dziś we środę „Szczęście Frania" w interpretacyi p. Nowackiego. We czwartek wystąpi p. Irena Bohus-Hellerowa w „Wilkołaku". P. Irena Bohus-Hellerowa wystąpi tylko trzykrotnie. Bilety już do nabycia w kasie teatru. Zgłoszenia na abonamenty przyjmuje codziennie kancelarya teatru od 5—7.

Opera i Operetka. Dziś we środę „Zamarłe oczy". W rolach głównych wystąpią pp. Jaworzyńska, Bandrowska-Osmecka, Zbigniewiczówna, Stępniowski, Kniaginin, Mazurek, a w roli Galby wystąpi nowozaangażowany tenor p. Wesołowski. Jutro „Carmen" z p. Wolską Sobańską w roli tytułowej. W roli don Josego wystąpi artysta opery poznańskiej p. Henryk Miller, Escamilla śpiewać będzie p. Romanowski.

Komunikat o stanie pogody wydany we wtorek 5 września o godz. 7·40 wieczór według danych państwowego instytutu meteorologicznego w Warszawie. Stan atmosfery: Wzmagający się wyż barometryczny z nad Finlandyi i Skandynawii przyczynił się w dniu dzisiejszym do obniżenia się temperatury w Polsce, pomimo pogody jasnej i słonecznej. Temperatura spadła znacznie wskutek napływu zimnego powietrza z północno wschodu poniżej 10°. W niedzielę też zdołała podnieść się i w ciągu dnia dosięgając zaledwie 16° w Poznaniu, Warszawie i Białymstoku, 14° w Lublinie i Pińsku i tylko 9° we Lwowie o godzinie 14 znajdując się pod ciągłem działaniem zimnych i suchych wiatrów z nad północnej części kontynentu europejskiego. W Krakowie: temperatura 10·8, maximum 11·8, minimum 7·7, pochmurno. Prognoza na środę: dość pogodnie (w południowej części Polski), noc zimna, wiatry z kierunków północno-wschodnich i wschodnich.

(k) **Wycieczka dziennikarzy jugosłowiańskich** przybywa do Krakowa w piątek dnia 8 bm. wieczór. Goście jugosłowiańscy zabawią w naszem mieście przez sobotę, w którym to dniu zwiedzą zabytki Krakowa i saliny w Wieliczce. W niedzielę rano udadzą się Jugosłowianie w dalszą podróż na Targi wschodnie do Lwowa. W wycieczce bierze udział 10 osób.

Państwowa szkoła piwowarska w Krakowie. Staraniem związku ochrony browarów w Małopolsce powstaje z bieżącym rokiem szkolnym państwowa szkoła piwowarska przy wyższej szkole przemysłowej w Krakowie. Szkoła ta ma na celu kształcenie fachowych sił technicznych dla przemysłu piwowarskiego. Nauka trwa przez 1 rok szkolny, podzielony na 4 kwartały. Do szkoły przyjmowani będą kandydaci, którzy mają conajmniej 17 lat, posiadają świadectwo ukończenia 4 klas państwowych, lub uznanych przez państwo szkół średnich ogólno-kształcących, lub 7-klasową szkołę powszechną, albo też 3 klas szkół wydziałowych oraz odbyli conajmniej dwuletnią praktykę w browarach. Oprócz fachowych sił profesorskich współudział przyrzekli wybitni fachowcy z praktyki piwowarskiej. Wpisy odbędą się w dniach 9, 11 i 12 b. m. od 9—12. Ilość miejsc ograniczona.

Planty Dietlowskie. Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem wiceprez. Sarego posiedzenie komisyi plantacyjnej, na którem uchwalono przystąpić do ogrodzenia i urządzenia części plantacyj Dietlowskich przed szkołą miejską między ul. Starowiślną a Sebastyana i w tym celu przedłożyć sekcyi skarbowej Rady m. wnioski o udzielenie kredytu na przeprowadzenie tych robót.

Ze sportu. W ubiegłym tygodniu poza granicami Krakowa odbyło się kilka matchów z dosyć sensacyjnymi wynikami. Cracovia, Wisła i Jutrzenka albo przegrały lub wyszły z remisowemi wynikami z klubami stosunkowo słabemi, zaś match Polska—Rumunia przyniósł wynik nierozstrzygnięty. Na te rezultaty wpłynęło niewątpliwie to, że nie stać nas na obesłanie kilku rozgrywek równocześnie. Nie posiadamy zbyt pewnych sił sportowych, abyśmy mogli stawić czoło każdemu przeciwnikowi bez obawy. Jedynem pocieszeniem to właściwie stosunkowo korzystny rezultat walki z Rumunią, gdyż początkowo proponowany zespół graczy byłby naraził nas na klęskę. Stosunek bramek jest następujący: Polska—Rumunia 1:1, sobotnie zawody B. B. S. V.—Cracov a 2:1, Hakoah—Jutrzenka 0:0, niedzielne zawody B. B. S. V.—Cracovia 0:0, Hakoah—Jutrzenka 4:1, Wisła—Slovan 2:2, Wisła—reprezentacya Mor. Ostrawy 0:2, zaś zawody wojsk. kl. sport. w Lublinie z Pogonią zakończyły się zwycięstwem Pogoni w stosunku 11:0.

(k) **Pożar piwniczny.** Wczoraj o godzinie 5 nad ranem wybuchł pożar w piwnicy klasztoru Felicyanek przy ul. Smoleńsk. Zawezwana straż pożarna przystąpiła do akcyi ratowniczej, która trwała niespełna 12 godzin, gdyż okazała się konieczność przeniesienia całego zapasu węgla do innych piwnic, by zapobiedz dalszemu szerzeniu się pożaru.

(k) **Krwawa awantura.** Wczoraj popołudniu zgłosił się na stacyę pogotowia 46-letni Stanisław Pondera, podmajstrzy murarski, zamieszkały w Zakrzówku Nr. 131 z raną ciętą na czole. Pondera podał, że przedpołudniem zjawiło się na budowie przy ul. Dwernickiego dwóch osobników, którzy usiłowali zepsuć urządzenie wodociągowe w budującym się domu. Kiedy Pondera nadszedł i zapytał złoczyńców, czego sobie życzą, jeden z nich zadał mu nożem ranę w czoło. Opryszki uciekli

dorożką Nr. 126, wobec czego jest nadzieja, że policya ich wyśledzi.

Kradzież desek. Policya aresztowała Jana Szumca l. 28 i Stanisława Gancarza l. 38 w chwili, gdy kradli deski ze składu przy ul. Krowoderskiej.

(k) **Wielkie włamanie.** Do mieszkania p. Maryi Socher przy ul. św. Marka L. 7 włamali się onegdaj niewyśledzeni dotąd złoczyńcy i skradli torebkę ręczną, zawierającą około 70 000 mk w gotówce, oraz dwie złote broszki wysadzane rubinami i złoty pierścionek z rubinem. Nadto opryszki skradli papiery wartościowe, a to: los włoski Czerwonego Krzyża Nr. 21, serya 10.807, los banku kredyt. austryackiego Nr. 41 serya 4575, milionówkę Nr. 132458 i około 10 listów zastawnych galicyjskiego Tow. kredytowego ziemskiego we Lwowie. Skradziona biżuterya wraz z papierami wartościowemi przedstawia wartość ponad pół miliona mk.

—ooo—

Z POLSKI

Urlop ministra spraw wewnętrznych. Minister spraw wewnętrznych p. Kamieński wyjechał na urlop. W urzędowaniu zastępuje go wiceminister Dunikowski.

Jak sobie Rulski ułatwiał defraudacye? Sprawca olbrzymich nadużyć w Banku Handlowym w Warszawie Rulski, jak podaje „Robotnik", mógł w krótkim czasie defraudować milionowe sumy, między innemi skutkiem specyalnego zaufania, które sobie zdobył u naczelnych władz banku.

Jakim sposobem? Bardzo prostym?

Kiedy w r. 1921 pracownicy Banku Handlowego wystąpili w obronie swoich interesów i ich lokalne stowarzyszenie ogłosiło strejk, p. Rulski rozpoczął zaciekłą kontragitacyę i — strejk załamał się, a pracownicy ku tryumfowi dyrekcyi powrócili do pracy.

P. Rulski osiągnął cel podwójny: jedno, że przy okazji strejku mógł ktoś „niepożądany" rozpatrzeć książki, gdzie już rachunki mocno były pokłócone z prawdą; drugie: pogromca strejku mógł liczyć na wzrost zaufania do niego dyrekcyi (bo takie zaufanie jakże często mierzy się nie wartością pracownika, tylko jego „gorliwością" w rozbijaniu zrzeszeń zawodowych).

Istotnie, odtąd Rulski stał się pupilkiem dyrekcyi, zaawansował na prokurenta.

Otwarło się przed nim szersze pole, na którem mógł śmielej harcować!

—ooo—

Z ZAGRANICY

Ofiara „sprawiedliwości" bolszewickiej. Z Moskwy donoszą, że skazany w procesie eserów Timofiejew, najwybitniejszy przywódca rewolucyonistów i przywódca duchowy oskarżonych, powiesił się w więzieniu. Eserzy skazani na śmierć, wobec prześladowań rozpoczęli w więzieniu głodówkę i żądają albo rozstrzelania, albo wysłania ich za granicę. Z Petersburga donoszą, że metropolita Benjamin, skazany na śmierć, został stracony jeszcze dnia 10 sierpnia, co dotąd władze sowieckie zdołały utrzymać w tajemnicy.

Wykrycie zamachu na rodzinę królewską w Rumunii. Z Bukaresztu donoszą: Wielką sensacyę wywołało tutaj wykrycie zamachu na rodzinę królewską, który miał być wykonany w czasie uroczystości weselnych. Zamach przygotowali węgierscy oficerowie, należący do organizacyi pułkownika Gaborowsky'ego w Debreczynie. Przyznali się oni, że znalezione przy nich środki wybuchowe były przeznaczone na wysadzenie w powietrze trybuny królewskiej i dyplomatycznej w czasie wyścigów konnych.

—ooo—

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Piątek: „Mąż i żona" i „Odludki i poeta".

Teatr „Bagatela"

Środa: „Szczęście Frania".
Czwartek: „Wilkołak".

Teatr miejski Opera i Operetka

Środa: „Zamarłe oczy".
Czwartek: „Carmen".

Przegląd społeczny

Strejk w Oświęcimiu. Dyrektor fabryki narzędzi rolniczych w Oświęcimiu p. Pacak i jego pomocnik inż. Nagórski wywołali strejk urzędników tej fabryki. Pertraktacye cennikowe z robotnikami tej fabryki ukończone narazie. Urzędnicy przedłożyli także swoje żądania za pośrednictwem związku urzędników prywatnych w Bielsku. Otóż pp. Pacakowi i Nagórskiemu nie podoba się ten związek i oświadczyli, że jak długo urzędnicy do związku tego należeć będą, nie rozpoczną pertraktacyi cennikowej a natomiast skłaniają urzędników, aby zapisali się do jakiegoś żółtego związku urzędników prywatnych w Krakowie. Nadmienić wypada, że ów inż. Nagórski zrazu sam organizował urzędników, ale później na spółkę z p. Pacakiem myśl tę porzucili, skoro nie udało się im założyć placówki endeckiej SSS. Więc na to robotnicy z Ameryki przyjechali z pieniądzmi i zakupili ową fabrykę, aby na ich skórze endecy garbowali interes kapitalistów, do chłopa z pogardą odnoszących się.

—ooo—

Zakończenie strejku budowlanego w Warszawie

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Wczoraj zakończył się strejk robotników budowlanych. Robotnicy przyjęli zaofiarowaną im podwyżkę 40% i jutro wracają do pracy. Pisemna umowa zostanie zawartą w poniedziałek.

Z TEATRU

Bagatela: „Szczęście Frania", komedya w trzech aktach Włodzimierza Perzyńskiego.

Nowy sezon rozpoczęła Bagatela wystawieniem komedyi Perzyńskiego „Szczęście Frania", granej dawniej w teatrze im. Słowackiego. Inauguracya sezonu nie wypadła pomyślnie, sala świeciła pustkami, bo ta sztuka Perzyńskiego atrakcyą zgoła nie jest. W stylu sztuk Zapolskiej, nie posiada jednak „Szczęście Frania" tego rozmachu scenicznego, co „Moralność pani Dulskiej", od której pochodzenie swe wywodzi. Wcale nie nadzwyczajna to historya o pannie, co miała stosunek ze swym nauczycielem malarstwa, jak się później okazuje — żonatym, i musi dla pokrycia następstw wyjść za zakochanego w niej mazgaja, który częścią z wielkiej miłości, częścią z braku woli godzi się na objęcie zastępczej roli ojca dziecka cudzego. Ta anegdota jest mało interesująca, bo ani ci ludzie nie są zajmujący, ani dyalog nie jest zajmująco poprowadzony, przeciwnie rozwlekły i przez to nudny. Wiedziała o tem publiczność krakowska, zrażona ponadto do autora codziennych napastliwych i niesmacznych notatek w „Rzeczypospolitej". Tem się tłómaczy brak powodzenia „Szczęścia Frania", w którego roli tytułowej stworzył p. Nowacki świetny typ zahukanego przez życie popychadła o dobrem sercu i słabej woli. W roli Heli wykazała p. Skalska ogromny postęp rozwoju swego talentu; bardzo dobrze wycieniowała momenty przygnębienia, zdenerwowania i strachu i zapowiada się jako siła wielce obiecująca. Warunki zewnętrzne i głosowe p. Łętowskiego są za masywne na rolę malarza Otockiego. **E. H.**

Z sali sądowej

Kraków, 6 września.

O tworzenie kółek komunistycznych w Jaworznie

(k) Przed trybunałem przysięgłych w sądzie okręgowym karnym w Krakowie toczyła się wczoraj w dalszym ciągu rozprawa przeciw 37-letniemu Ludwikowi Grabowskiemu, oskarżonemu o zbrodnię zakłócenia spokoju publicznego, popełnioną przez agitacyę komunistyczną wśród górników w Jaworznie. Drugi dzień rozprawy poświęcony był przesłuchiwaniu świadków, z których pierwszy przodownik policyi w Jaworznie Jakubiec zeznaje, że poszczególni świadkowie obciążali Grabowskiego podczas śledztwa policyjnego. W odpowiedzi na te zeznania twierdzi Grabowski, że nie można przywiązywać wagi do zeznań, złożonych na policyi, gdyż organa policyjne miały terroryzować świadków i zapowiada, że świadkowie będą cofać swe zeznania złożone w policyi.

Następnie przesłuchano górnika Ziembę, który był na jednem z zebrań, urządzonem przez Grabowskiego, nie pamięta jednak, o czem oskarżony referował. Żona Konecznego, u którego nocował Grabowski podczas pierwszej bytności w Jaworznie twierdzi, że z obwinionym wogóle nie rozmawiała podczas jego pobytu w jej mieszkaniu. Prokurator Sozański stawia wniosek o przyaresztowanie świadka i odesłanie go do sędziego śledczego, z powodu widocznie kłamliwych zeznań, czemu przewodniczący odmawia.

Prokurator zastrzega sobie wytoczenie dochodzeń przeciw poszczególnym świadkom o krzywoprzysięstwo. Resztę rozprawy wypełniło odczytanie aktów.

Dziś ma być przesłuchanych jeszcze 10 świadków, poczem zapadnie wyrok.

Oszustwo węglowe

(k) Wczoraj w krakowskim sądzie okręgowym karnym przed zwykłym trybunałem rozegrał się epilog głośnej przed kilku miesiącami sprawy, skierowania dwóch wagonów węgla na podstawie fałszywych listów przewozowych z Płaszowa do Wieliczki, zamiast na właściwy adres do Lwowa.

Na ławie oskarżonych zasiedli 23 letni Kazimierz Ozga, pisarz kolejowy i 53-letni Józef Berger, handlarz z Wieliczki. Pierwszy oskarżony jest o zbrodnię oszustwa, popełnioną przez to, że dnia 9 kwietnia br. podrobił list przewozowy oraz odpowiednią cedułę na dwa 15-tonowe wagony węgla, wartości wówczas około pół miliona mk i opatrzywszy list przewozowy podrobioną pieczątką stacyi kolejowej w Szczakowej, umieścił na obu tych dokumentach fałszywy adres M. Berg w Wieliczce. Następnie Ozga wsunął podrobiony list przewozowy do paczki z innymi prawdziwymi listami, leżącymi w magazynie, przemazał prawdziwe numery dwóch wozów przeznaczonych do Lwowa, a stojących na stacyi w Płaszowie i napisał na nich dwa fikcyjne numera, umieszczone na fałszywym liście przewozowym, skierowując w ten sposób oba wozy do Wieliczki.

Bergerowi zarzuca akt oskarżenia, że wiedząc o tem, iż dokumenta przewozowe są podrobione, wprowadził w błąd zarząd kolejowy przez podstępne podstawienie, jakoby był właściwym adresatem przekazu na dwa wagony węgla. Nadto oskarżony miał namówić Ozgę, by wystawił telegram służbowy, prostujący nazwisko adresata listu przewozowego z M. Berg na Berger.

Na wczorajszej rozprawie Ozga przyznał się do oszustwa, natomiast Berger wyparł się współudziału w oszustwie, twierdząc, że wogóle nie wiedział o tem, iż dokumenta są fałszywe, a zgodził się na propozycyę zakupna węgla, zastrzegłszy sobie pewien procent za pośrednictwo w jego sprzedaży. Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok, skazujący Ozgę na 10 miesięcy, a Bergera na 8 miesięcy ciężkiego więzienia. Przewodniczył s. s. o. Klimecki, oskarżał prokurator Wołoszczuk, bronili adw. dr Lewandowski (Ozgę) i adw. dr. Feldblum (Bergera).

O puszczanie w obieg fałszywych banknotów

(k) W sądzie wojskowym w Krakowie odbyła się wczoraj pod przewodnictwem pułk. Harasymowicza rozprawa przeciwko Izaakowi Kwalwasserowi, szereg. 11 p. p., oskarżonemu o to, że dnia 14 listopada 1921 w Bogdanowie puścił w obieg podrobiony banknot podczas płacenia Janowi Humie należytości za kupioną krowę. Nadto akt oskarżenia zarzuca Kwalwasserowi dezercyę ze swego oddziału i usiłowane przekupstwo sierżanta celem uzyskania od niego zaświadczenia demobilizacyjnego. Po przeprowadzonej rozprawie Kwalwasser został skazany na 9 miesięcy ciężkiego więzienia.

PRZEGLĄD LITERACKI

Nowe książki nadesłane do redakcyi „Naprzodu":

Anatol France: „Poglądy ks. Hieronima Coignarda". Tłómaczył F. Mirandola. (Biblioteka laureatów Nobla pod redakcyą dra Stanisława Lama tom VIII). Lwów—Poznań 1922, nakładem Wydawnictwa Polskiego.

Fortunato Giannini: „Come s'impara l'italiano — Jak nauczyć się po włosku". (Dwa tomy). Gebethner i Wolff.

A. Einstein: „O szczególnej i ogólnej teoryi względności". Wykład przystępny. Przełożył inż. dr M. T. Huber, prof. politechn. lwowskiej. Wydanie drugie. Lwów—Warszawa 1922, Książnica Polska T. N. S. W.

„Hiperbola". Sympozion poetycki. Zeszyt 1. Lipiec 1922. Klub poetycki „Dionizy" Kraków.

Maryan Wisz: „Batik". Wskazówki praktyczne. Kraków 1922, Muzeum przemysłowe.

Stowarzyszenia i zgromadzenia

Wydział Rady Robotniczej odbędzie posiedzenie we czwartek 7 września o godzinie 7 wieczór w sekretaryacie Rady Robotniczej.

Wydział Rady zawodowej odbędzie posiedzenie w sobotę 9 bm. o godzinie 6 wieczór. **Wallgóra.**

Odrzucenie żądania pocztowców

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu").

Warszawa, 5 września.

Rada ministrów odrzuciła żądanie pocztowców o wypłacenie jednorazowego zasiłku.

Dziś w ministerstwie skarbu odbyła się narada w sprawach urzędniczych.

(Jak wiadomo, pocztowcy zorganizowani w Związku państwowym postawili żądanie jednorazowego datku zależne od ilości głów rodziny, popierając swe żądanie groźbą strejku. Wobec odmownej uchwały rządu wybuch strejku stał się możliwy. Przyp. Red.).

Interpelacya w parlamencie włoskim w sprawie Galicyi wschodniej

Wiedeń. (AW). „Telegraph Companie donosi z Rzymu, że w Izbie deputowanych wystąpił poseł Fezzaro z interpelacyą, czy rządowi włoskiemu wiadomo, że Polska w prowizorycznie przez nią okupowanej wschodniej Galicyi, do której ententa rości sobie prawa suwerenne, wykonuje jurysdykcyę w imieniu państwa polskiego i że w najbliższym czasie skonstruuje ona procesy z radę stanu przeciw obywatelom wschodniej Galicyi. Interpelant pyta, co zamierza rząd włoski czynić dla uchylenia tego stanu, który narusza traktat pokojowy w Saint Germain.

Obrady Ligi narodów

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 5 września.

Sprawa mniejszości narodowych

„Przegląd Wieczorny" donosi z Genewy: W sprawie mniejszości narodowych dziś delegat polski konferował z referentem tej sprawy Da Gamą. Sprawa ta za kilka dni wejdzie pod obrady plenum Rady Ligi.

O wybór członka Rady Ligi

„Przegląd Wieczorny" donosi z Genewy: Jutrzejsza konferencya delegata polskiego prof. Askenazego z Beneszem ma wyjaśnić sprawę kandydatury do Rady Ligi, o którą godność ubiega się Benesz. Jak słychać, Polska poprze kandydaturę Rumunii.

Wybór komisyi

(PAT) Genewa, 5 września.

Zgromadzenie Ligi narodów wybrało dzisiaj sześć wielkich komisyj, które w następujący sposób podzielą pracę między siebie: 1) kwestye ustawodawcze i prawnicze, 2) organizacya techniczna, 3) rozbrojenie, 4) kwestye finansowe, 5) kwestye ogólne, 6) kwestye polityczne.

O finanse Gdańska

(PAT) Genewa, 5 września.

Komisya finansowa Ligi zajmowała się w zoraj położeniem finansowem Gdańska. Wysoki komisarz Haking przedstawił dokumenty świadczące, że położenie finansowe Gdańska pogorszyło się skutkiem spadku marki. Członek senatu gdańskiego Volkman wygłosił ex/o e o sytuacyi finansowej Gdańska. Komisya będzie dziś kontynuowała dyskusyę nad tą sprawą.

O rozbrojenie

(PAT) Genewa, 5 września.

Komisya Ligi narodów dla ograniczenia zbrojeń omawiała propozycyę rządu chilijskiego i kwestye, które mają być omawiane na wszechamerykańskiej konferencyi w Sant Jago. Konferencya wyraziła nadzieję, że konferencya w Sant Jago doprowadzi do praktycznych wyników w sprawie uregulowania kwestyi zbrojeń. Następnie konferencya wypowiedziała się za zwołaniem konferencyi międzynarodowej, mającej uregulować prywatny handel bronią.

Usunięcie sprawy litewskiej

(AW) Warszawa, 5 września.

„Przegląd Wieczorny" donosi z Genewy, iż na skutek protestu Askenazego przeciw umieszczeniu sprawy litewskiej na porządku dziennym obrad na wniosek Edwardsa, nowego prezydenta Ligi narodów, punkt ten został zawieszony, a sprawa odesłana do komisyi piątej.

Protest przeciw prześladowaniu Polaków na Górnym Śląsku

Warszawa. (PAT). Minister spraw zagranicznych wystosował na ręce prezydenta Rady Ligi narodów notę w sprawie prześladowania Polaków w niemieckiej części G. Śląska. Tekst noty będzie ogłoszony. Delegat polski przy Lidze narodów prof. Askenazy wręczył tą notę prezydentowi Rady Ligi w dniu 1 b. m.

Kongres socyalistów włoskich

Rzym (PAT). „Paese" zapowiada kongres socyalistów włoskich w Rzymie na 1 października.

Klęska Greków

Paryż AW) Między angielskim a francuskim rządem odbywa się obecnie wymiana not w sprawie interwencyi w konflikcie grecko-tureckim. W jednej z wysłanych not zwracano się do rządu włoskiego z prośbą o przyspieszenie konferencyi w Wenecyi, aby mogła się jeszcze odbyć w tym miesiącu. Zaznaczyła się równie zmiana w dotychczasowem stanowisku angielskiem na korzyść punktu widzenia francuskiego. W sprawie opróżnienia Małej Azyi przez Grecyę sadziła Anglia, że może to nastąpić dopiero po zawarciu traktatu pokojowego. Obecne ustępstwo tłómaczy się zwrotem, jaki dokonał się na anatolskim placu boju. Wszystkie dzienniki paryskie z zadowoleniem podkreślają ten objaw.

Londyn. (AW) W wojskowych i rządowych kołach dają do zrozumienia, że Grecy skłonni są do opróżnienia Małej Azyi oraz do zawieszenia broni. Biuro Reutera dowiaduje się z Aten, że spodziewane jest zawieszenie broni. U komisarza greckiego w Smyrnie poczynili konsulowie Stanów Zjednoczonych, Francyi i Włoch kroki w sprawie zabezpieczenia interesów swoich obywateli.

Paryż. (PAT) Wedle informacyi z Aten, rząd grecki ogłasza, że zdecydowany jest przeprowadzić ewakuacyę Azyi Mniejszej.

Przegląd gospodarczy

Otwarcie Targów Wschodnich

Lwów 5 września. (AW). Dzisiaj o godz. 12·30 przy udziale posłów sejmowych, przedstawicieli rządu, miasta, wojskowości oraz wielotysięcznych tłumów publiczności odbyło się uroczyste otwarcie drugich Targów Wschodnich na placu wystawowym. Pierwszy przemówił prezydent m. Neumann, który wyraził cześć inicyatorom i komitetowi Targów. Następnie prezes Targów Wschodnich zwrócił się do obecnych członków misyi francuskiej i jugosłowiańskiej, którym dziękował za dowody braterskiej sympatyi. Dalej przemawiał Herse, przemysłowiec z Warszawy oraz przedstawiciel francuskiej misyi, radca handlowy Tirman. Zakończył przemówienie minister Strassburger, który podkreślił znaczenie Targów dla rozwoju naszego życia ekonomicznego. Po tem przemówieniu nastąpiło otwarcie Targów. Na wystawę składa się przeszło 2000 eksponatów.

Szwajcarska delegacya gospodarcza

Warszawa (PAT). „Kuryer Polski" donosi: W tych dniach przybywa do Polski delegacya organizacyj gospodarczych szwajcarskich. Delegacya miała wyjechać wczoraj z Bazylei do Katowic. W skład delegacyi, która zwiedzi główne centra gospodarcze Polski, wchodzą przedstawiciele najważniejszych instytucyj gospodarczych Szwajcaryi.

—ooo—

Giełda krakowska z 5 września

Waluty i dewizy	Waluta markowa				
	[illegible]		(z. k. przekazy wpłaty)		
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	Transakcya
Dolary St. Zjed.	8200 —	8500·—	8200·—	8500·—	8300·—
„ kanad.	8100·—	8300 —	8100·—	8300·—	—·—
Franki franc.	630 —	650 —	640·—	665·—	655·—
„ belgijs.	6 0·—	635·—	610 —	635·—	—·—
„ szwajc.	1550 —	1650 —	1550· —	1650·—	1610 —
Funty szterl.	36 000	38.000	36.000	38.000	37.250
Marki niemiec.	5·25	6·—	5 25	6 —	5 80
Korony austr.	—·11	—·13	— 10	—·12	—·11¼
„ czesko-sł.	260 —	270 —	265 —	275 —	285·—
„ węgiers.	4 25	4 75	4·25	4·75	—·—
„ duńskie	1800·—	1900	1800 —	1900·—	—·—
Lei rumuński	45·—	55 —	48 —	58·—	—·—
Liry włoskie	360·—	380·—	360·—	380·—	—·—
Floreny holen.	3200·—	3400·—	3200·—	3400·—	—·—

Telegramy giełdowe

Warszawa (PAT) Giełda warszawska. Milionówka trans. 1550 1570. Waluty: Dolary Stanów Zjedn. trans. 8300 8310 8100 sprzedaż 8120 kupno 8080, Dolary kanadyjskie trans. 8050, Franki francuskie 638 i pół, Marki niemieckie trans. 5·82 i pół, 5·76.

Zurych (PAT) Zamknięcie giełdy. Berlin 0·36 i pół, Holandya 205, Nowy Jork 525 i jedna czwarta, Londyn 23·49, Paryż 40·85, Medyolan 22·95, Bruksela 38·70, Kopenhaga 113, Sztokholm 139 i pół, Chrystyania 90, Madryt 81 i pół, Buenos Aires 191, Praga 18·60, Budapeszt 0·22, Zagrzeb 1·45, Sofia 3·00, Warszawa 0·06 i pół, Wiedeń 0·00 i trzy czwarte, Austryacka korona stempl. 0·00 i pięć ósmych.

Nowa ustawa przemysłowa

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Ministerstwo przemysłu i handlu opracowało projekt nowej ustawy przemysłowej, która ma obowiązywać na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Akcya międzynarodowa przeciw Gdańskowi

Warszawa. (AW) „Rzeczpospolita" zamieszcza własną depeszę z Gdańska, że wśród tam ejszych przedstawicieli państw zagranicznych z powodu pogromu marynarzy francuskich przez tłumy gdańskie przy udziale policyi panuje przekonanie, że wydarzenia te będą miały **poważne następstwa w dziedzinie międzynarodowej.** Akcya pogromowa miała na celu krwawe demonstracye przeciw sprzymierzonym, których honor oraz szacunek dla munduru i armii wymaga energicznego jednolitego wystąpienia państw koalicyjnych. Kłamliwy w najwyższym stopniu komunikat senatu, usiłujący zwalić winę na pijanych marynarzy, zaostrza sytuacyę, zachęcając do dalszych ekscesów.

Wyrok w procesie Porankiewicza

Poznań. (PAT) W procesie przeciwko Czesławowi Porankiewiczowi i innym, sąd ogłosił wyrok, skazujący oskarżonych za usiłowaną zbrodnię zdrady stanu na ciężkie więzienie, z czego **Porankiewicz otrzymał karę sześć lat więzienia.**

Rokowania polsko-niemieckie

Warszawa. (AW) W rokowaniach polsko-niemieckich w Dreźnie weźmie udział w charakterze delegata rządu jako zastępca w sprawach obywatelstwa dr Rappe, naczelnik wydziału ewidencyi ludności w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Rokowania belgijsko-niemieckie

Berlin. (AW). Wczoraj wieczorem przebywali tu delegaci belgijscy do rokowań z rządem niemieckim w sprawie zabezpieczenia niemieckich bonów skarbowych. Dotychczas rząd niemiecki nie powziął jeszcze zgodnej decyzyi, jaką propozycyę należy przedstawić delegatom belgijskim.

Bruksela (PAT). Agencya belgijska donosi: Theunis i Jaspar przyjęli wczoraj belgijskiego delegata w komisyi odszkodowawczej Delacroix i Bemelmana oraz przedstawiciela banków Wilsona, który uda się z delegacyą belgijską do Berlina jako rzeczoznawca. Narady dotyczyły gwarancyj żądanych od Niemiec.

Udział Ameryki w sprawach europejskich

Paryż. (AW). „New Jork Herald" dowiaduje się, że obecnie toczą się w Paryżu i Londynie rokowania celem skłonienia Ameryki do wzięcia udziału w jesiennej konferencyi dla uregulowania międzynarodowych długów. Pismo to dowiaduje się z Waszyngtonu, że tamtejsze koła oficyalne oświadczyły, że współudział Ameryki w odbudowie Europy jest niezbędny. Prezydent Harding sądzi, że udział Stanów Zjednoczonych w dyskusyi nad europejskim problemem jest jeszcze przedwczesny. Na wypadek, jeżeli polityce europejskiej uznają, że udział Ameryki jest konieczny, nie pozostanie ona na uboczu.

—ooo—

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne (na ostatniej stronie) Mkp. 25·—, w rubryce „Nadesłane“ Mkp. 65·— w tekście redakcyjnym Mkp. 80 — przed tekstem Mkp. 120.— za wiersz milimetrowy. Drobne ogłoszenia Mkp. 20 — za słowo, przyczem pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie drobne Mkp 200·—. Układ tabelaryczny i liczbowy o 20% droższy. Do ogłoszeń zagranicznych dolicza się 100% — do ogłoszeń zamiejscowych 50%. — Ogłoszenia drobne płatne są z góry.

Ogłoszenia przyjmuje wyłącznie: **Powszechne Biuro reklamy „PRASA“, Kraków, ulica Karmelicka L. 16, telefonu Nr 20-86.** gdzie też, celem uniknięcia zwłoki należy skierowywać wszelką korespondencyę dotyczącą ogłoszeń.

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Sanoku rozpisuje niniejszem

KONKURS

na posadę rachmistrza (rachmistrzyni) z poborami 9 klasy płac urzędników państwowych z wszelkiemi dodatkami.

Podanie należycie udokumentowane do którego należy dołączyć: Swiadectwo szkolne; Swiadectwo z odbytych studyów buchalteryjnych, względnie egzaminu z rachunkowości państwowej; świadectwo moralności; dowód obywatelstwa polskiego; krótki opis życia. Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędną.

Termin do wnoszenia podań do 15 września 1922 r

Posada powyższa zostanie nadaną prowizorycznie po upływie I roku przy zadawalającej służbie może nastąpić stabilizacya. Zarząd Pow. Kasy Chorych

895 Przewodniczący: **W. Perucki.**

Werkmistrz

KORESPONDENCYJNA PRYWATNA SZKOŁA WERKMISTRZÓW W KRAKOWIE, UL. BERNARDYŃSKA L. 13/A. (pałac nad Wisłą) otwiera wpisy na drugi rok szkolny, 1922/3 na wydziały: 1) maszynowy i 2) elektrotechniczny. Uczy ślusarzy, tokarzy, monterów itp na werkmistrzów w miejscach ich zajęć przez 1 rok. Ukończonym wydaje dyplomy, potrzebującym szuka posad. Programy nauki, opisy zeszłorocznej działalności szkoły 462 wysyła zgłaszającym się Sekretaryat Szkoły. 845

WALNE ZGROMADZENIE

Zakładów Zaopatrywania Zagłębia Naftowego Stow. zarejestr. z ogr. por. w Krośnie

odbędzie się dnia 10 września 1922 r. o godz. 11 rano w Krośnie w domu własnym na Kleinówce

z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokółu poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
2) Zmiana statutu.
3) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z działalności Z. Z. Z. N. za rok 1921.
4) Wniosek Komisyi Rewizyjnej o udzielenie absolutoryum ustępującemu Zarządowi.
5) Podział nadwyżki.
6) Plan działalności na przyszłość.
7) Wybory do Rady Nadzorczej i Zarządu.
8) Wolne wnioski. 825

Pilch Władysław m. p. przew. Rady Nadz. *Klatka Antoni m. p.* przew. Zarządu.

SWOSZOWICE

(pod Krakowem) 818

Zakład kąpieli siarczanych

nowoodbudowany i z komfortem urządzony otwarty od 16 sierpnia dla chorych na reumatyzm i artretyzm. Opieka lekarska i restauracya na miejscu.

Czas to pieniądz!

Oszczędzisz go, powierzając przeprowadzenie reklamy fachowemu pośrednictwu

Powszechnego Biura Reklamy „PRASA“

Kraków, ul. Karmelicka L. 16.

Telefon 20—86.

Prowadzi dział inseratowy „Naprzodu“.

Reklama dźwignią handlu.

„THE POLISH ECONOMIC BULLETIN“

(POLSKI BIULETYN EKONOMICZNY)

Najbardziej rozpowszechnione, **jedyne w Anglii** wydawnictwo, poświęcone Polsce, jej przemysłowi, finansowości i handlowi oraz polityce gospodarczej.

Jedyny organ **informujący systematycznie opinię angielską** o rzeczywistym stanie ekonomicznym Polski, jej koniunkturach i perspektywach rozwojowych oraz zdolnościach eksportowych.

Najskuteczniejszy i najtańszy organ reklamowo-informacyjny dla polskiego przemysłu i handlu pragnącego bezpośrednio **zainteresować sobą rynek angielski.**

„Polski Biuletyn Ekonomiczny“ jest jedynem pismem czytywanem w Anglii i jej koloniach przez **finansistów, przemysłowców i kupców, interesujących się Polską.**

PRZEDSTAWICIELSTWO NA MAŁOPOLSKĘ

POWSZECHNE BIURO REKLAMY „PRASA“

KRAKÓW, KARMELICKA 16.

Wszelkie zlecenia inseratowe i abonamentowe skierować należy tylko do „Prasy“.

Ceny oryginalne. Informacye bezpłatnie.

Dnia 17 września 1922 o godzinie 2-giej popołudniu odbędzie się **w Jawiszowicach** w lokalu „Kółka rolniczego“

WALNE ZGROMADZENIE

członków „**Spółdzielczego Towarzystwa budowy domu Ludowego w Jawiszowicach z odpow. ogran.**

z następującym porządkiem dziennym:

1. Przyjęcie rezygnacyi członków Rady nadzorczej i Zarządu.
2. Wybór Rady nadzorczej.
3. Wybór Zarządu. 867
4. Prawa zakupna domu.

Zarząd Spółdzielni.

SEMINARYJNE KURSA MATURYCZNE

„PEDAGOGJUM“

Prof. Jana Pilcha

(Kurs 1-roczny i 2-roczny)

przygotowują do egzaminu dojrzałości w państw. seminariach nauczycielskich.

Nauki udzielają tylko profesorzy państw seminarjum naucz. męskiego i żeńskiego w Krakowie.

Wpisy i informacye codziennie od g. 11—12

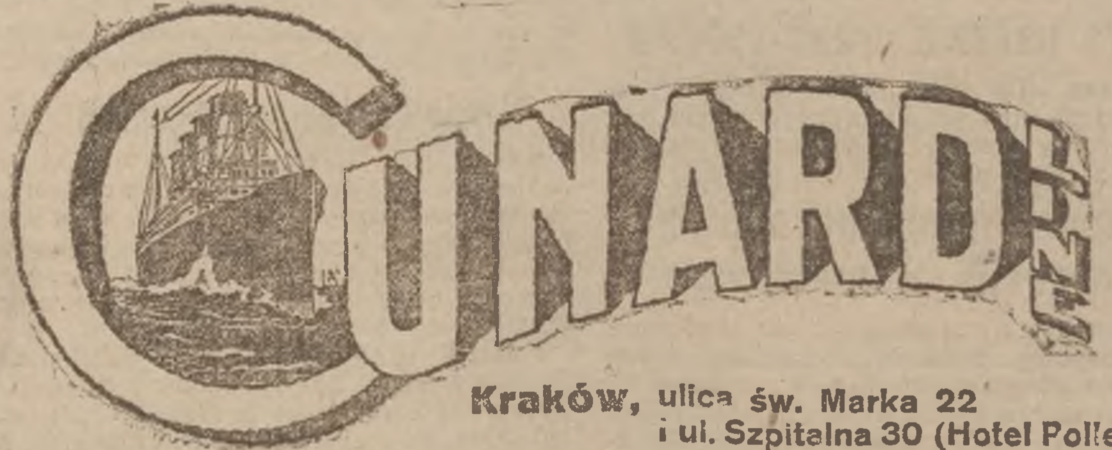
Kraków, ul. Szujskiego 5.

Baczność!

Reemigranci i Emigranci

W miesiącu lipcu i sierpniu zezwolono znacznej ilości osób na wyjazd z Polski do Ameryki i Kanady.

Celem załatwienia formalności, potrzebnych do wyjazdu, należy w najkrótszym czasie zwrócić się osobiście lub listownie do naszego biura



Kraków, ulica św. Marka 22 i ul. Szpitalna 30 (Hotel Pollera)

Reemigranci, którzy wrócili do Polski nawet przed dwoma laty, zechcą zgłosić się natychmiast do naszego biura z paszportami z Ameryki, a wyrobimy im **wizę amerykańską** i wystaramy się dla nich o **szybki wyjazd.**

Emigranci, powinni niezwłocznie przesłać do naszego biura swój Affidavit (papiery z Ameryki) i mogą być pewni, że otrzymają w najkrótszym czasie pozwolenie na wyjazd do Ameryki. Każde opóźnienie może narazić na utratę prawa wyjazdu, ze względu na ograniczoną ilość osób, mogących wyjechać w tym roku do Ameryki.

Kto nadeśle do CUNARD LINE, Kraków, św. Marka 22 (Hotel Pollera) swój Affidavit — ten w tym roku wyjedzie do Ameryki.

Okręty nasze są **największe** i **najszybsze** na świecie. Przeprawiają podróżnych w około $4^{1/2}$ dniach do Ameryki i odpływają prawie codziennie ze wszystkich portów świata. Pasażerowie mają zapewnioną opiekę podczas całej drogi, otrzymają znakomity wikt i pomieszczeni są w osobnych kajutach na 2—4 osób.

Na naszych okrętach podczas podróży odprawiają księża MSZE KATOLICKIE.

Bilet okrętowy kosztuje z Krakowa do Ameryki 106 dolarów + 8 dolarów taksy amer. Informacye bezpłatnie. 700

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Maryan Jastrzębski
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód“ w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).